Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 28 marca 1933 r. 834.

Treść numeru:

---ooo:0:§:0:ooo---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Žinios" o związku państw bałtyckich ."Lietuvos Zinios" Nr.69 z 25.III.1933 r. Art.p.t."Sojusz pokoju". Streszczenie:

Sprawa związku bałtyckiego jest dziś tematem nader aktualnym, obchodzącym nietylko państwa bałtyckie i skandynawskie lecz i cały szerszy świat. Jest to bowiem jedno z zagadnień utrzymania pokoju w Europie.

Związek państw bałtyckich i skandynawskich proponowany przez p.Linhagena w parlamencie szwedzkim uważać należy za sojusz pokoju. Nieinaczej zdaje się rozumieją go wnioskodawcy. Polsce również zaproponowano zwrot Wilna Litwie drogą pokoju i porozumienia. Byłby to pierwszy krok w kierunku pokoju nad Bałtykiem, któryby stanowił mocny filar pokoju europejskiego. Rzecz to bardzo ważna. Przypomnieć należy, że inicjatorzy Szwedzi sami są stronnikami pokoju, gdyż sami już od stuleci całych nie wojowali. W związku z tem propozycję szwedzką należy ~~szw~~ jedynie pozdrowić z uznaniem.

Naturalnym wstępem do proponowanego przez Szwedów związku wydawałby się związek trzech państw bałtyckich, za którym wypowiedziała się większość społeczeństwa łotewskiego i estońskiego. Dla Litwy oficjalną przeszkodą jest Wilno. Czy jednak naprawdę? Łotwa i Estonja wiedzą bardzo dobrze, że Litwa Wilna się nie wyrzeknie. O ile przeto zgadzają się one wejść w skład związku trzech państw,to jasną jest rzeczą, że tem samem interesy Litwy są brane w obronę.

Kronika.

Odroczenie rokowań litewsko-niemieckich .Prasa kowieńska /z 25.III.1933/:Prasa żydowska podaje, że litewsko-niemieckie rokowania handlowe rozpoczną się dopiero po Wielkanocy, a nie, jak zapowiadano, w początku kwietnia. Odroczenie układów tłumaczy się usunięciem przez rząd hitlerowski ze stanowisk w urzędzie spraw zagr.Rzeszy szeregu urzędników Żydów i socjaldemokratów. W swoim czasie prace przygotowawcze do podjęcia układów powierzono urzędnikowi Żydowi. Obecnie urzędnik ten został zwolniony ze stanowiska i zastępca jego powinien mieć nieco czasu, aby się zapoznać z materjałem, dotyczącym układów.-

Sprawa wymiany więźniów pomiędzy Litwą a Polską .Prasa kowieńska /z 25.III.1933/:Zarząd Czerwonego Krzyża otrzymał za pośrednictwem Międzynarodowego Biura Czerwonego Krzyża w Genewie propozycję Polski w sprawie wymiany więźniów między Litwą a Polską.-

Sprawa stosunków litewsko-szwedzkich w parlamencie szwedzkim ."Liet.Aidas" /Nr.69.III. 1933/:W związku z propozycją Linhagena założenia w Kownie poselstwa szwedzkiego i przeniesienia do Kowna sekretarza poselstwa szwedzkiego w Rydze, naczelny dyrektor szwedzkiej Izby Eksportowej Nylander wygłosił przemówienie, wypowiadając się za wnioskiem Linhagena .Nylander zobrazował w swem przemówieniu rozwój stosunków litewsko-szwedzkich, oświadczając, że Litwa jest jednym z krajów, który dopiero niedawno wprowadził małe ograniczenia importowe. Ograniczenia te wcale się zresztą do Szwecji nie stosują. Szwecja winna to, zdaniem Nylandera, ocenić, zwłaszcza, że Litwa ma swego przedstawiciela w Stokholmie, podczas, gdy Szwecja nie posiada przedstawiciela w Kownie. Nylander dał wyraz nadziei, że przy pierwszej okazji, gdy kryzys minie, Szwecja stworzy swe przedstawicielstwo w Kownie.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Aidas" o obowiązkach urzędników litewskich ."Lietuvos Aidas" Nr.69 z 25.III.1933: Art.p.t."Obowiązki urzędników". Streszczenie:

W ciągu 15-tu lat życia niepodległego urzędnicy litewscy uczynili wielki postęp. Jednak stan urzędniczy na Litwie nie jest jeszcze całkiem wolny od błędów i nawyków z pierwszych lat niepod-

ległego istnienia Litwy. Tak np.zakorzeniony jest zwyczaj pisania jak największej liczby różnych dokumentów urzędowych bez względu na to, co się pisze i jakie to skutki za sobą pociągnie. Chodziło tylko o liczbę, a nie o jakość. Drugi zły nałóg polegał na rozbiciu urzędników na partje i partyjki.wzorem całego kraju i sejmu. Stan urzędniczy odźwierciedlał jedynie mechanicznie stosunki krajowe. Na porządku dziennym były nieporozumienia, ostre kłótnie, niekończące się plotki, brudne intrygi i fałsze. W takich warunkach praca stawała się niemiła. Niestety nawyk ten dotychczas jeszcze nie wygasł. Wciąż się jeszcze bawią urzędnicy litewscy w biurokrację, zbywając interesantów czczemi formułkami. Błahe sprawy leżą w urzędach całemi miesiącami, a nawet latami, zanim wreszcie nie utracą swego znaczenia. Tłumaczy się to zarówno przesadną formalistyką, jak też zbyt powierzchownem wglądaniem w sprawy. Urzędnicy często starają się jedynie pozbyć się papierów, zawalających ich biurka i przerzucić ten obowiązek na kogoś innego.

Czas byłby zerwać ze złemi nawykami. Urzędnicy winni pamiętać, że to, co dawniej było, już nie wróci. Minął już czas, gdy część urzędników była "zwycięzcami", druga zaś część - "zwyciężonymi". Obecnie wszyscy urzędnicy, jeżeli chodzi o władze zwierzchnie są równi. Muszą oni jednak tę równość odpowiednio oceniać. Muszą świecić przykładem dla całego kraju. Urzędnicy litewscy nie powinni się kontentować tem, że pracują tyle co urzędnicy.niemieccy, francuscy, czy angielscy. Pracować oni winni znacznie wydatniej, gdyż małe i niedawno powstałe Państwo Litewskie wymaga pracy jak najbardziej produkcyjnej. Urzędnicy powinni pamiętać, że znaczną część budżetu państwowego poświęca się na ich utrzymanie. Pieniądze te muszą stanowić wynagrodzenie jedynie za wydajną i pożyteczną pracę.-

K r o n i k a .

D y s k u s j a j ę z y k o w a n a u n i w e r s y t e c i e . Prasa kowieńska /z 25.III.1933/:23 marca odbyło się plenarne posiedzenie przedstawicielstwa studentów uniwersytetu kowieńskiego. Na porządku dziennym była sprawa używania języka litewskiego na uniwersytecie. Dyskusje były bardzo ożywione. Mówcy litewscy podkreślali, że na uniwersytet trafiają zbyt łatwo osoby, posiadające niedostatecznie język litewski. Ze zjawiskiem tem należy, zdaniem mówców, walczyć. Dyskusje będą kontynuowane w niedalekiej przyszłości.

Z a p o w i e d ź s t r a j k u l u d n o ś c i M a r j a m p o l a z p o w o d u w y g ó r o w a n y c h o p ł a t z a e l e k t r y c z n o ś ć .Prasa kowieńska /z 25.III.1933/:W Marjampolu odbyło się w tych dniach liczne zebranie przedstawicieli ludności miasta. Tematem obrad była sprawa wygórowanych opłat za elektryczność. Ludność Marjampola zagroziła, że o ile elektrownia nie obniży taryfy z jednego lita 48 cent. za kilovat, na 80 cnt. za 1 kv., ludność powróci do lamp naftowych.

D e l e g a c j a m ł o d z i e ż y a k a d e m i c k i e j u p r e z y d e n t a P a ń s t w a w z w i ą z k u z u s t a w ą o a d w o k a t u r z e .Prasa kowieńska /z 25.III.1933/: W tych dniach delegacja, wyłoniona przez prezydjum Przedstawicielstwa Studentów U.W.W. i Stow.Studentów Prawników i Ekonomistów, odwiedziła prezydenta Republiki, którego poinformowała o stanowisku młodzieży w kwestji projektowanej ustawy o adwokaturze. Prezydent zaznaczył, iż ustawa znajduje się obecnie u niego i rzeczywiście budzi pewne zastrzeżenia.

Z j a z d b i s k u p ó w l i t e w s k i c h .Prasa kow. /25.III. 19339:W końcu kwietnia odbędzie się zjazd biskupów. Zjazd omówi kwestję stosunków między duchowieństwem i rządem oraz kwestję rokowań rządu z Watykanem.

S p r a w a d y p l o m o w a n y c h u r z ę d n i k ó w w s ą d a c h .Prasa kowieńska /z 25.III.1933/:Minister Sprawiedliwości p.Zylinskis rozesłał prezesom sądów okręgowych okólnik, w którym nakazuje, aby do kancelaryj sądowych przyjmowano, jako urzędników jedynie osoby, posiadające dyplomy wydziału prawnego uniwersytetu Witolda Wielkiego.-